GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 69.

We Srzodę Dnia 31 Sierpnia 1796.

Z Wiednia d. 24. Sierpnia.

Dla pewnieyszego złączenia się gdyby tego potrzeba była, z feldzeigmeistrem Wartensleben, i dla tym dzielnieyszego oparcia się rozmaytem nieprzyiacielskim obrotom, cofnął się Arcy Xżę Karol z armią swoią d. 13 t. m. ku Ingolstadt i stanął pod Donauwert obozem; d. 16 osadziwszy Ingolstadt rozłożył się na obydwoch brzegach Donaiu, a d. 17 stanął pod Kösching na lewym brzegu Donaiu. — Jak wielką musiał nieprzyiaciel w ostatniey potyczcze d. 11 zaszłey, ponieść stratę, kiedy podług niezawodnycd rapportów samych ranionych powiozł 70 wozów z placu i więcey iak 1200 brańców utracił. — Feldmarszałek-leitnant Fröhlich zabrał także pod Nieder-Stozingen 78 prostych, 1 kapitana, 1 porucznika w niewolą, i zdobył cały ekwipaż 2 Francuzkich jenerałów i kilku officyerów. — Pod d. 16 t. m. attakował nieprzyiaciel korpus feldzeigmeistra Wartensleben, na prawem i na lewem skrzydle pod jenerał maiorem Haddick i pod feldmarszałkiem-leitnantem baronem Kray razem. Attak był iak zazwyczay nader żwawy; po 2 razy opanował nieprzyiaciel przed Auersperg leżący las; ale przecię za każdą razą był ze stratą ztamtąd wypartym i jenerał Haddik utrzymał swoie stanowisko. Feldmarszałek leitnant Kray był niemniey odparł nieprzyiaciela, zabrał cokolwiek niewolnika i utrzymał swoie stanowisko. Regiment husarów Weczaya, napadł podczas tego attaku na dwa nieprzyiacielskie bataliony i wielką ich liczbę na placu położył. W nocy z 17 na 18 udało się iednak nieprzyiacielowi pomimo poniesioney straty, dobić się do naywyższey góry stanowiska feldmarszałka-leitnanta Kray, przez co został feldzeigmeister Wartensleben zniewolony cofnąć się do Schwarzenfeld. — Podług rapportu od Włoskiey armii pod d. 15 t. m. stoi ieszcze armia w tym samem położeniu iakeśmy ostatnią razą donieśli: forpoczty pod Alla, a posiłkowe korpus pod Roveredo. Feldmarszałek Wurmser dokłada naywiększego starunku, aby usiłowania nieprzyiaciela wszędzie iak naydzielniey odwrocił.

Z Amsterdamu d. 16. Sierpnia.

Portugalski tutay konsul odebrał rozkaz od swego dworu, aby oznaymił iż włożone na Hollenderskie okręty embargo w portach Portugalskich zostało nazad cofniono, i że handel między Portugalskim i Hollenderskim narodem, tak iak iest dawniey wolny, i wyrok trybunału handlowego został zawieszony.

Z Paryża d. 12. Sierpnia.

Dyrektoryat ogłosił następuiące urzędowne rapporta od armiow.

Uuu

Od armii *Włoskiey*. List jenerała Buonaparte do dyrektoryatu z głowney kwatery Brescia d. 15 termidor (2 sierpnia.)

Ponieslismy, obywatele Dyrektorowie, klęski; lecz zaczena iuż zwycięztwo do naszych chorągwi powracać. Jeżeli nas nieprzyiaciel podszedł w posterunku pod Salo, i miał to szczęście odebrać nąm posterunek Corona, tośmy go pobili zato pod Lonado i odebraliśmy mu nazad Salo. Posyłam do was iednego z moich adiutantów, ktory wam ustnie resztę opowie. Jutro poślę wam rapport tego wszystkiego, co tu od 6 dni zaszło. Możecie na meztwie waleczney Włoskiey armii i na naszem mocnem przedsięwzięciu do zwyciężenia polegać. W owych krytycznych i trudnych okolicznościach, miałem szczególniey sposobnosc dziwić męztwo i przywiązanie armii do chwały narodowey.

Podpisano *Buonaparte*.

List od kommiſsarzy armii Włoskiey i Alpeyskiey do Dyrektoryatu. Z Medyolanu d. 16 termidor (3 sierpnia.

Obywatele Dyrektorowie! Wczorayssza nasza depesza, która będąc zwyczaynem kuryerem wysłana, dopiero was po ninieyszey doydzie, donosi wam że niepodług urzędownych, ale podług wiary godnych doniesień, iedna dywizya naszey armii, która była d. 29 lipca pod Salo nad brzegiem ieziora Garda attakowaną, została od nieprzyiacielskiey kolomny, która się spieszno ku Brescia posuneła, przewalczoną; że daley 5 kompaniy, które w Brescia stały, po chwalebnym odporze cofnęły się do Caſsano, to samo i batalion który był między Salo i ieziorem Garda attakowanem uczynił; że dosyć znaczna nieprzyiacielska kolomna, nasz posterunek pod Corona powyżey Etsch odebrała i posunęła się między Etsch i Garda; że nakoniec, kommenderuiący jenerał porzuciwszy Weronę pościągał stosownie do tych obrotów swoie siły. Spieszyliśmy się z doniesieniem wam tey wiadomości, aby was uprzedzić i publiczne mniemanie przed zabiegami źlemyślnych, ktorzyby nieomieszkali odmalować to momentalne poszczęście nieprzyiaciela, które mu się w 4 miesięczney kampanii wydarzyło, iako zupełne pobicie.

W tym momencie odbieramy pod dzisieyszem dniem od jenerała urzędowne doniesienie, które zaspokaia naszą niespokoyność, a usprawiedliwia nasze nadzieie. Posyłamy wam przez umyślnego kuryera obięcie iego. Pisze nam jenerał, iż ieżeli mu na moment szczęście nieposłużyło, to dzieki zwycieztwu pod Lonado i Salo i dobrym iego rozrządzeniom, teraz inny rzeczy obrot biorą. Dono i nam jenerał, iż wyciągnął woyska z kraiow za Mincio, znaczny garnizon w Peschiera zostawił, i zebrawszy swoie armią, poszedł przeciwko nieprzyiacielowi; attakował go pod Lonado i Solo; w obydwoch potyczkach utracił nieprzyiaciel wiele ludzi; w pierwszey rozprawie pod Salo zabraliśmy mu 2 chorągwie, 2 armaty, a pod Lonado 600 brańcow i 2000 się na placu w zabitych i ranionych zostało. — W Brescia odzyskaliśmy nazad nasze magazyny. Waleczność naszey armii, zaufanie w jenerale, iego poiętność rzeczy, mogą nas spokoynemi uczynić. Bądźcie pewni naszey gorliwości w dopomaganiu mu, iże wam o wszystkim rzetelnie co się będzie działo doniesiemy. Pozdrowienie i braterstwo.

Podpisano *Garreau i Salicetti*.

Wypis z Parolu kommenderuiącego jenera. Z Brescia d. 17 termidor (4 sierpnia.)

Posyłam ci przez umyślnego tę wiadomość, żeśmy wczoray pod Lonado, Castiglione i Montechiaro zupełnie nieprzyiaciela pobili. Zabraliśmy w tych 3 mieyscach 6000 niewolnika, zostało się w zabitych i ranionych 2000 nieprzyiaciela na placu i dostało nam się 30 armat w ręce; między brańcami znayduie się 2 nieprzyiacielskich jenerałow. W Salo, gdzie także nieprzyiaciel pobitym był, zabraliśmy 600 niewolnika i 140 koni.

Zgodne z originałem *Garreau*.

Z Medyolanu d. 17 termidor (d. 4 sierpnia.)

Obywatele Dyrektorowie! Pocieszna nowina! Nieprzyiaciel został wczoray ze

wszystkich stron wyparowany, i poniosł wczoray w Castiglione zupełną porazkę; zabraliśmy mu 6000 niewolnika i 30 armat. Zwycięztwo przeniesło się nazad na naszą stronę. — Salicetti poiechał w nocy do armii; ia się tu trochę w Medyolanie zabawię, dla przyspieszenia przybycia posiłków, dla uczynienia niektórych woyskowych rozporządzeń względem postawienia armii i dla wybrania kontrybucyi.

Podpisano *Garreau.*

P. S. W tym momencie dowiaduię się z listu z Brescia, że nieprzyiaciel został w tym samem czasie pod Salo ze stratą 600 niewolnika i 140 koni pobitym.

Od armii Renu i Mozeli.

Naynowsze rapporta jenerała Moreau są z Gemünd i Aalen pod d. 16 termidor (3 sierpnia) w Liście swoim z Gemünd donosi między innym: "Srzedni punkt armii, który jenerał St. Cyr kommenderuie, odparł nieprzyiaciela, gdzie go tylko napadł. Wczoray wieczor attakowała przednia straż lewego skrzydła, korpus nieprzyiacielskie i odparła go z nay większą żwawością; cofnęło się potym ku Aalen, ale straciło około 300 ludzi w niewolnikach, między, ktoremi się 5 do 6 officyerow znayduie. Osmy regiment strzelcow, który na rekognoskowanie do Ellwagen poszedł, zdobył tam 50 wozow z szpitalnemi potrzebami, na których ma się 3000 materacow czyli derek znaydować. " Z Aalen pisze jenerał Moreau: " W tym momencie donosi mi jenerał St. Cyr, iż po tegiem odporze nieprzyiaciela, osadził Heidenheim i stanął nad rzeką Brenzą. Nieprzyiacielska armia cofa się między Donauwert i Nördlingen. Korpus jenerała Ferino opiera się swoim prawem skrzydłem o iezioro Bodeńskie, a lewem o Donai nad ieziorem Federskim; rozkazałem mu żeby za rzeką Jllera do Ulmu poszedł. Chciałem wam iuż dawno dać znać, żem się z armią Sambry i Mozy iuż połączył. Môy adiutant Baudot powrocił nazad, będąc kilka razy o mało iuż niezłapany; w Heilbronn ratował się na dach, gdy tym czasem w domu był od letkiey nieprzyiacielskiey iazdy szukanym. Jenerała Jourdana zastał ieszcze w Schweinfurcie." Nasze woyska weszły iuż, iak wiemy z poźnieyszych rapportów do Ulmu, gdzie ieszcze znaczne magazyny zastały.

Od armii Sambry i Mozy.

Jenerał Kleber donosi z Klostertaras pod d. 16 termidor (3 sierpnia) iż podczas słabości jenerała Jourdana tymczasowo obiał kommendę, że d. 2 jenerał Lefevre wziął przez kapitulacyą Königshofen, gdzie tam wiele rzeczy znaleziono. " Fortyfikacya Königshofu, dodaie jenerał Kleber, iest bardzo w dobrym stanie, i ta twierdza będzie bardzo dobrem mieyscem dla oparcia się lewego skrzydła armii. Przez nasze postępowanie, został nieprzyiaciel zniewolony, przeprawić się za Men i Rednitz i stanąć za Bambergiem. Za pomocą Heilbronn stoię iuż wzwiązku z armią Renu i Mozeli; poślę na przeciw niey ieden oddział woyska.,,

Z Xciem Wirtemberskim iest iuż pokóy zawarty; na sesyi d. 9 doniosł dyrektoryat radzie 500 o tym i posłał iey sam traktat. Rada nieczytaiąc go nawet, wyznaczyła na to kommissyą, aby go przeyrzała, i iey o nim rapport zdała. — Na d. 8 t. m. przybył tu baron Reizenstein, deputowany margrabiego Baden, dla negocyowania dla niego pokoiu. — P Rehhausen wyiechał wczoray. Baron Stael znayduie się tu ieszcze, ale iuż na ostatniey audyencyi dyrektoryatu nie był, i za kilka dni wyiedzie.

Dnia 7 miał nadzwyczayny poseł rzeczypospolitey Genueńskiey margrabia Spînola publiczną audyencyą z wyczaynemi ceremoniami u dyrektoryatu. W czasie audyencyi miał następuiącą mowę:

" Obywatelu Prezydencie! Zaszczycony zaufaniem mey rzeczypospolitey, miałem przez 4 ieden po drugim następuiace lata, bardzo miłe dla mego serca zatrudnienie; to iest dopomagać do utrzymania dobrego porozumenia między obiema narodami, ktore dotąd trwa i byłem tak szczęśliwy żem go utrzymał.— Widziałem w przeciągu tego czasu zastanowienia

godny widok, iak rzeczpospolita Francuzka, niemal przeciwko całey uzbroioney Europie walczyła, iak znaysmutnieyszych zdarzeń do nayświetnieyszych tryumfow przechodziła i na reszcie na zwycięzeniu wszystkich swoich nieprzyiaciół zakończyła. Moie wewnętrzne życzenia poprzedzały te wszystkie zdarzenia; i z tym większym ukontentowaniem patrzałem na ich spełnienie, gdy zdanie moie zgadzało się zupełnie z mądrem postanowieniem, podług którego obrał sobie odważny rząd Genuenski tak pożyteczną dla obydwóch narodów neutralność. — Musze dodać dla sławy mey oyczyzny, iż niezważaiąc na niebezpieczeństwa, które iey ze wszystkich stron groziły, dała wielki dowod meztwa i przyiacielskiey przychylności; historya będzie tego wiecznym dowodem; rząd Francuzki patrzał na to z pociecha, i ia sam byłem nieraz narzędziem, przez które, chciał okazać memu rzadowi swoie ukontentowanie. — Zdarzenia, które są nieoddzielne od woyny, nienaruszyły w niczym dobrego porozumienia między obiema kraiami; zostało się niewzruszone, tak iak zasady sprawiedliwości i wzaiemnych korzyści, na których się gruntuie. I będzie zapewne tak trwałe iak uszanowanie i ustawiczna przyiaźń, którą Genueńska rzeczpospolita dla Francuzkiey przeięta iest, i którą dzisiay w osobie swego ministra co sobie sprawiedliwie zasłużył na ufność obydwòch rzeczypospolitych, publicznie oświadcza. Rząd Genueński, którego iest naygorącszym życzeniem, aby co raz mocniey utrzymał i ugruntował dobre porozumienie między obiema ludami, chciał wam przez nadzwyczayne poselstwo ponowić swoie uroczyste w tey mierze zaręczenie. Mói wspoł obywatele obrocili na mnie oczy, rozumieiąc, iż ten którego reprezentanci i jenerałowie rzeczypospolitey Francuzkiey udarowali nieraz swym zaufaniem, pozyska i wasze obywatele Dyrektorowie; zasługiwać zas sobie na nie, będzie naypierwszą moia powinnością; szczęśliwy ieżeli potrafię doyść tey słodkiey nadziei, stać się iak dyrektoryatowi przyiemnem, tak memu kraiowi użytecznym. Przyymiy więc obywatelu Prezydencie, ten nowy zakład dawney przyiaźni, który ci mam honor imieniem moiey rzeczypospolitey, iako rezyduiący tu nadzwyczayny i pełnomocny iey poseł złożyć.

Odpowiedz Prezydenta.

Nadzwyczayny Posle rzeczypospolitey Genueńskiey! Dyrektoryat wykonawczy, powodowany duchem, który lud Francuzki ożywia, życzy sobie prawda wszystkich swych sasiadow mieć za przyiacioł; ale chociażby się który i nieprzyiacielem okazał, nieboi go się. Jeżeli, o czym niewatpiemy, oswiadczenia W P. imieniem swey rzeplitey szczere sa względem naszey, to może bydź pewna ciągłey zawsze przyiaźni z rządem Francuzkiem. Ten będąc mocnym przez siłę narodu, i powodowany iego wolą, będzie zawsze wiernem i usłusznym dla swych przyiacioł. Lecz przytym będzie dosyć silnem, tak do pokonania niedołężnego nieprzyiaciela, iak do odwrocenia naymocnieyszych i naylepiey skoiarzonych zamachow; przymusi ich do oddania wszelkiego uszanowanie rzeczypospolitey Francuzkiey i do wynadgrodzenia przyiaźni, przyiaźnią. Nie, Francya i iey rząd nieboi się woyny; możesz WPan to swemu rzadowi i całey Europie powiedzieć; miłość wolności iest rękoymią napełnionego republikanismem żołnierza chwalebnych zwycieztw. Lecz powiedz WPan i to że my pokoy kochamy; tak iest, gdyby nasze naygoracsze życzenia były dopełnione, iuż by Europa była goiła słodkiem pokoiem woienne rany. Ostatnie może tylko naszem nieprzyiaciołom przypisać; lecz oni w swym zamieszaniu wtrącą się w tę samą przepaść, którą nam gotowali. Dyrektoryat wykonawczy widzi z prawdziwem ukontentowaniem że rząd Genueński wybrał sobie na swego reprezentanta takiego obywatela, który sobie na sławę przyiaciela ludzkości, wolności i u republikanow Francuzow zasłużył.

(*Reszta w Dodatku.*)

DODATEK DO Nro 69.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 31. SIERPNIA 1796.

Reszta z Paryża d. 12 Sierpnia.

Uroczystość d. 10 sierpnia była z wielką okazałością obchodzona. Na polu Marsowem zebrała się niezliczona moc ludu, dyrektoryat i ministrowie w wielkim stroiu &c. dla przypatrywania się ubieganiu na koniach i piechotą. W ubieganiu, walczyło przeszło 300 młodzieńcow, o nadgrodę, którą między innemi ieden grenadyer ciała prawodawczego odniosł. Jlluminacya była na Eliżeyskich polach paradnieysza iak w d. 27 lipca; ale pod czas fayerwerku przytrafiło się wielkie nieszczęście. Bomba, która miała ognisty deszcz spuścić, pękła prędzey niżeli na powietrze wyszła; 3 ludzi padło zaraz na mieyscu, a wiele innych było skaliczonych. Za piechotne ubiegania odnieśli nadgrody, to iest szablę i parę pistoletow, obywatele Villemereux i Corme; ostatni iest grenadyer. Za ubiegania konne, karabinek i parę pistoletów odniesli obywatele Turieux i Francony, a za ubiegania w pierscien, obywatele Roger i Jeanin. Zwycięzcy zostali potym wsposobie tryumfalnego wozu z pola Marsowego na pola Elizeyskie zawiezieni. Do ubiegania się niemogą bydź tylko kraiowe konie używane — W mowie, ktorą prezydent dyrektoryatu, pod czas tey uroczystości na polu Marsowym miał, wyprowadził naypierwey historyą d. 10 sierpnia, potym rzekł: "Temu nieśmiertelnemu dniowi winniśmy rzeczpospolitą; ale niedosyć iest nabydź wolności i ugruntować rzeczpospolitą na mądrych ustawach, potrzeba żebyśmy ią utrzymali. Jakiżby był nasz los, gdyby rzeczpospolita upadła? — Oto wstyd i bieda. Sposob utrzymania iey, iest w naszych ręku. Jeżeli chcemy bydź pewnemi, żeby więcey niepowstał tron krolow, to obalmy tron rozpusty, a wystawmy za to tron cnoty &c.,,

Większa część armii Wandeyskiey ciągnie teraz do Włoch dla zmocnienia armii Buonaparte. — Wszystkim obywatelom odebrano karty, którzy za ćwierć taxy zwyczayney mieli pozwolone kupowanie mięsa, i muszą go teraz tak iak i drudzy kupować; ale każdy tak ten śrzodek znayduie sprawiedliwym, iż nikt przeciwko niemu niemówi. — Dyrektoryat wydał rezolucyą podług ktòrey wszyscy Francuzi, co do cudzych i neutralnych kraiow iadą, ieżeli tam chcą mieć protekcyą Francuzkich konsulow &c. muszą mieć od swych departamentowych administracyy paszport, który będzie od ministra zagranicznych związków ieżeli okażą iż nie są, albo iuż wymazani z emigrantów listy i że wszystkie podatki we Francyi zapłacili, zaświadczony. Ta rezolucya iest do wszystkich naszych zagranicznych agentów rozesłana. — Jenerał Vilote, który na kommendanta do Marsylii iechał, był o 12 mil od Paryża od nieznaiomych ludzi napastowanym, i 2 iego adiutantow skaliczono. — Drouetowi i innym razem z nim siedzącym osobom w opactwie odebrano noże i wszystkie rznące narzędzia. — Ministrowi morskiemu wyznaczono na nowo 30

millionow. — Ci obywatele, ktorzy chcą w służbę morską rzeczypospolitey wnisć, muszą się zawczasu w portach znaydować. — Hrabia Prowancyi iedzie teraz do Rossyi, gdy mu w Saxonii przemieszkiwania odmowiono. — Z 168 oskarżonych, nieskazał tuteyszy trybunał ani iednego na śmierć, tylko na rożne inne kary, a 88 zupełnie uwolnił. — Obywatel David wydał iuż I. Tom historyi kampanii Pichegru. — Amerykański konsul w Rouen podał do wiadomości Amerykańskich kupcow, iż Amerykański okręt Clisa, ktory był z Cette płynął, został od Tunetańskiego korsarza do Tunis przyprowadzony. — W dzienniku rannym przywodzą, iż Francuzi aresztowali Xcia Aosty, syna krola Sardyńskiego, ponieważ wydał okolnik do mieszkańcow kraiu, zachęcaiąc ich do powstania przeciwko Francuzom. Dodaie i to ten dziennik, że odtąd stanął garnizon Francuzki w cytadelli Turyńskiey.

Z Włach d. 7. Sierpnia.

Wyznaczone od Papieża nabożeństwa, miały ten dobry skutek, iż wszystkie poruszenia między ludem zostały usmierzone i rożniące się partye pogodziły się z sobą; wielu niezgodnych poskładało nawet broń przed ołtarzem. Te nabożeństwa były tylko na trzy dni wyznaczone; ale potym rozciągnął ich Oyciec S. na kilka dni dłużey. — Kongregacya święta zatrudnia się znowu policzeniem między świętych błogosławionego Labra. Na d. 20 lipca wydobyto iego ciało, złożono z wielką ceremonią w trunnę i zapieczętowano. — Krol Neapolitański zwołał wszystkich baronow i lennikow. Założone nagranicy obozy, ktore do 67,000 ludzi wynoszą, odwiedza ieszcze często. — Do Modeny przybył z Paryża od Modeńskiego posła hrabiego di Romano kuryer z depeszami do rządowey kommissyi, w ktorych iak mówią, donosi, iż dyrektoryat niechce nic od nałożonych kontrybucyy odstąpic, tylko termin dłuzszy do wypłacenia wyznacza. Względem zupełnego pokoiu, ugodzono się, iż ten aż do powszechnego pokoiu zawieszony zostanie. — Na żądanie Medyolańskich deputowanych, żeby Medyolan i całą Lombardyą Austryacką, pod opieką Francyi na rzeczpospolitą zamienic, odpowiedział dyrektoryat, iż się musi nad tym proiektem doyrzale zastanowić. — Neapolitański woienny okręt Sanita i fregaty Minerwa i Cerera zabrały 3 Tunetańskie kaperskie okrety, miedzy któremi się ieden o 25 armatach znaydował.

Z Franken d. 15 Sierpnia.

Jenerał Jourdan poszedł d. 10 t. m. na Erlangen do Norembergu, ktory Austryacy o godzinie 4 po południu opuscili, a we 2 godziny po nich wszedł tam jenerał Francuzki Neu z woyskiem swoim. Między wysłaną od Norembergu deputacyą na przeciwko Francuzom i jenerałem Neu, zachodziły nieiakie trudnosci; lecz te zostały za przybyciem jenerała Jourdan zaraz załatwione. Obywatele Norembersсy są tak iak i Frankfurtscy rozbroieni. Na d. 4 weszli Francuzi do Hildburgshausen, a do Koburg mieli na drugi dzień wniść. Państwo Koburgskie wyniosło się do Kulmbach. Xżę Sax-Meinungen oznaymił iż nieopuści swego kraiu, ale żeby się także nikt nieważył uciekać. Ten Xżę iak wiadomo niedawał nigdy woyska przeciwko Francuzom; jenerał Jourdan i poseł Rivals wydali też dla tego rozkaz do armii, żeby osoby i własność wszystkich obywateli tego Xżęcia szanować, ktory nigdy nieszedł po nieprzyiacielsku przeciwko Francyi. — Stosownie do zaszłey na d. 7 t. m. w Würtzburgu miedzy jeneralnością Francuzka i cyrkułem Frankońskim w raz z kawalerami Frankonii ugody, zapłaci cyrkuł w przeciągu 45 dni 6 millionow liwr: w gotowych pieniądzach, a 2 mill: w naturalnych płodach; oprocz tego dostawi w 3 terminach, każdy na 4 niedziele 2000 koni pod iazdę. Od tey kontrybucyi są wyięte Xtwa Pruskie Anspach i Bareit, iako też Hessenkasselskie, Schmalkaden. — Słychać także iż i reszta cyrkułow Rzeszy weszła iuż w negocyacyą z Francuzami. — W Manheimie staraią się na elektora Palatyńskiego 6 mill: ryńskich pożyczyć. W Frankfurcie nie było nic z pięknych sztuk

iak obraz w ołtarzu Piazetta do rekwizycyi.

Z Hanau d. 16. Sierpnia.

Od czasu iak Francuzi do Bamberga weszli, odmieniło się znacznie stanowisko armii. Austryacka armia, stała aż do d. 7 w okolicach Forchheim, gdzie nawet sam hrabia Wartensleben miał swoią głowną kwatere. Przednia iego straż stała od Edermannstadt, w Prezfeld, Geuth, Piz berg aż do Slawhausen. Srzodek stał nad Rednitz od w padu Aisch w tę rzekę, pod Saſsenfarth, Altendorf i Eggelsheim, a z tamtąd aż do Kersbach stała pod gorą iazda; na wzgorkach Höchstädt aż do Adelsdorf stały woluntaryusze i iedna część piechoty, a od Pizberg aż do Kirch, Ehrenbach, był oszańcowany oboz. Dnia 8 ruszyła cała armia z tamtąd do Naükirchen, gdzie się i jeneralny sztab przeniosł. Przyczyna tego cofnienia się, było nadciąganie armii Francuzkiey, ktora znacznemi kolomnami na Strulendorf, Hircheid i Luter-heiligenstadt ku Ebermannstadt postępowała, a inna znowu kolomna od Pomersfelden także nadciągała. Pod Altendorf zemknęli Austryacy, a pod Eggelsheim Francuzi; lecz ci powrocili wnet z lasu do attaku, i spędzili Austryakow, chociaż iuż byli zabrali kilkanascie Francuzow w niewolą. Kiedy więc lewe skrzydło było do ucieczki przymuszone, wypadło zatym żeby się i środek armii cofnął. W okolicach Höchstädt nieposzczęściło im się także; bo d. 7 weszli iuż Francuzi do Desendorf, a d. 8 byli iuż w fortecy Forchheim, gdzie zaraz po wyysciu Austryakow weszli, i daley do Neukirchen pospieszyli. Jenerał Jourdan był sam, całego tego obrotu przytomnym. Jeszcze d. 6. wyszedł z kommiſsarzem Joubert, i całem sztabem na przod; d. 7 przybył do Bambergu i tego samego wieczora stanął ieszcze w okolicach Forchheim. Kiedy się na d. 8. z Forchheim i swoich stanowisk Austryacy cofnęli, Francuzi szli krok w krok zaniemi. Fortyca Forchheim, w ktorey ieszcze Bamberskie woyska stały poddała się zaraz na pierwsze wezwanie. Garnizon odebrał wolne wyyście z honorami woyskowemi i obowiązał się wciągu tey woyny przeciwko Francuzom niesłużyć. Potym weszło 400 Francuzow do fortycy, a Niemcy wyszedłszy z Fortecy złożyli broń; officyerom zostawiono szpady. — Austryacy cofaiąc się zepsuli iednę część mostu pod Forchheim, a drugi pod Kirschbach zrucili. Na d. 9 stał korpus Wartenslebena pod Weiſsensee i Rotherzburg, a na d. 10 ruszył się z tamtąd daley.

Z Londynu d. 12 Sierpnia.

Wczoray popłynęły z Portsmut do wschodnich Indyy i na śrzódziemne morze przeznaczone kupieckie flotty. Znaczna eskadra pod admirałem Gardner i Parker odprowadzi ich do pewney wysokości. — P. Warren udało się zabrać Francuzką fregatę o 32 armatach, i korwetę o 18 armatach i 11 transportowych okrętów częścią na piasek wpakowac, częścią spalić, a to niemal pod brzegami Brestu. Te okręty były przeznaczone do zawiezienia sprzętow marynarskich z Bordeaux i Rochefort do Brest. — Spodziewamy się pomyślnych skutków po poselstwie P. Hammonds. — W Jrlandyi ogłosił wice król podobną rezelucyą względem handlu z Włochami i o wypłacaniu wexlow Luworneńskich iak wyszła od rady Angielskiey. — P. Pristley został z Ameryki do Leydy na profeſsora powołany; ale wątpią żeby się podiął. — Portugalski konsul donosi z Filadelfii, iż Francuzi zabrali 6 Brazylijskich okrętow i tam ich przyprowadzili. W Lizbonie zrobiono na rozkaz rządu radę z kupcow, z wyłączeniem Angielskich, dla naradzenia się w iakimś ważnym intereſsie. Radzono sekretnie, i każdy przytomny musiał na sekret przysiądz. — Na mieyscu jenereła Abercrobie, który w krotce z tamtąd spodziewany, obeymuie jenerał Stuart w zachodnich Indyach kommende. — Gdy teraz dla naszych okrętów zamknięte są Włoskie porty, muszą z tąd wszystkie żywności i potrzeby dla naszey flotty na śrzodziennym morzu bydź wysyłane. — Maią ieszcze bydź 10 nowych regimentow wystawionych i więcey woysk do zachodnich

Indyy będzie wysłanych, do czego użyią dopiero przybyłych z wschodnich Indyy z kupiecką flottą okrętow. — Na wyspie Hiszpańskiey Trinidad miała wybuchnęć insurekcya i tamteysi mieszkańcy wezwali Francuzow pomocy, iakoż ci mieli iuż tam woyska posłać. — Xżę Wallii darował Rabobowi Arcot oprocz 2 pięknych Arabskich koni, brylantami wysadzoną szablę, ktorą 6000 f. szt. szacuią.

Z Rzymu d. 24 Lipca.

W. Xżę Toskański udarował kanonika Buonaparte należącego do jenerała Francuzkiego tego nazwiska, orderem S. Szczepana, z oświadczeniem iż niepotrzebuie dowodow szlachectwa, ponieważ mu iest dobrze wiadomo o szlachetności familii Buonaparte. — Do Konstantynopola przeznaczony Francuzki poseł Aubert Dubayet, stanął d. 27 lipca w Wenecyi — Francuzkie Xżniczki poiechały do Albanii, gdzie będzie dla nich pałać Papieżki wyprzątniony; ale niedługo maią z tamtąd do Neapolu poiechać. Z pałacu w którym tu mieszkały, zdięto herby dawne Francuzkie i ze wszystkich pałacow gdzie się tylko znaydowały, także pozdeymowano. — Papież posłał wszystkie swoie srebra do mennicy. — Na d. 21 przybył tu Francuzkki poseł u dworu Toskańskiego obywatel Miot, przy eskorcie pikiety konney, która na granicę przeciwko niemu wyiechała. Przedwczorem był przez Hiszpańskiego posła kawalera Azzara Papieżowi prezentowany, który go iak naygrzeczniey przyiął.

Z Frankfurtu d. 15 Sierpnia.

Przeszłey nocy nadszedł tu od jenerała Jourdana list, w którym jenerał adiutantowi swemu donosi, iż zupełnie pobił Austryaków, 45 im armat zabrał, i że iuż tylko 2 marsze iest od Ratysbony. Jenerał Jourdan kommenderuie 8 dywizyami ktòrych 4 są pod jenerałem Kleber, a 4 pod jenerałem Marceau. — Z okolic Moguncyi słychać teraz co dzień kanonadę; garnizon chce Francuzom przeszkodzić do sypania bateryy ta fortyca iest iuż ze wszystkich stron otoczona. Przedwczorem przybył do Vilbel dla armii Sambry i Mozy o 2 mile ztąd balon, który iest niedawno Meuden wygotowany; będzie do rekonoskowania we wnątrz fortycy Moguncy użyty. — Większa część garnizonu Luxemburskiego; z wielą artyllerystow i 50 wielkich armat, innemi potrzebami poszła do korpusu, ktòre iest do obleżenia Moguncyi przeznaczone. — Kościoł Niemiecki w Sachsenhausen, ma bydź na szpital obrocony. — Hafski minister baron Waytz, przybył tu d. 10 z Hanau; d. 11 poiechał do Biberich do jenerała Marceau, a z tamtąd powrocił z Francuzkim ministrem Rivals do Kaſsel nazad. — Słychać iż przychodzi do zawieszenia broni z wyższem cyrkułem Renu. — Dla zebrania tuteyszey kontrybucyi, przyymuią także od obywateli wybite złote i srebrne podług ich wewnętrzney wartości medale, i Augspurską grzywnę srebra po 18 batzow rachuią. Po tuteyszych przedmieściach rozkazali kapitani mieyscy z krupkami chodzić; nawet i ubòdzy muszą się do kontrybucyi dokładać.

Z Krolewca d. 4 Sierpnia.

Listy z Kurlandyi donoszą, że się tam zbiera korpus woyska Rofsyyskiego od 20,000, ludzi.

Z Kamienea d. 15 Sierpnia.

Z Podola donoszą iż na granicy wschodniey Gallicyi aż ku Brodom, stoi armia Rofsyyska od 60,000 ludzi.

D O N I E S I E N I A.

Franciszek Kurosad, lat około 40 maiący obywatel miasta Klimuntowa, poiąwszy drugą po zmarłey pierwszey, żonę Maryą Annę Michalską i połtora roku z nią mieszkaiąc, poszedł był aż pod Szczekociny do obozu Polskiego, końcem odzyskania swego sprzążaiu, gdzie (iak świadczą inni, po toż tam wraz z nim bedący) za szpiega poczytany, pomimo zaręczenia wspoł-kollegow, wzięty był w areszt z odgrażaniem powieszenia. Że dotąd pozostała żona niema żadney o nim wiadomości, uprasza przeto, ktoby wiedział czy żyie, lub gdzie śmierć go podkała, o doniesienie do konsystorza Sandomirskiego.